

WIARA WBREW WSZELKIM PRZECIWNOSTCIOM



SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 27 kwietnia

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Ps 119,162; J 16,13-15; 2 P 1,20-21; Ef 2,8-9; Rz 3,23-24; 6,15-18.

TEKST PAMIĘCIOWY: „W sercu moim przechowuję słowo twoje, abym nie zgrzeszył przeciwko tobie” (Ps 119,11).

Protestanccy reformatorzy mieli coś, czego bardzo potrzebujemy w dwudziestym pierwszym wieku — cel w życiu. W książce *The Empty Self* (*Pusta ja*) amerykański psycholog Philip Cushman (1945-2022) opisał ludzi wiodących życie bez celu. Ich wiara była płytka. Nie zależało im zbytnio na czymś, co miało realną wartość. Nie mieli po co żyć ani za co umrzeć.

Jednak ci, którzy uczestniczyli w reformacji, byli zupełnie inni. Mieli prawdziwy i trwały cel, któremu podporządkowali całe swoje życie. To, w co wierzyli, było dla nich bardzo ważne. Przejawiali bezkompromisową uczciwość i stałość w poglądach. Wiara kształtowała ich sposób życia. Nie mogli się jej wyrzec, tak jak nie mogli się wyrzec swojej tożsamości. Nawet w obliczu śmierci zachowywali wewnętrzny pokój.

W tej lekcji na przykładzie reformacji przyjrzymy się temu, jak duchowo odradzające nauki *Pisma Świętego* nadają cel i sens życiu. Zrozumienie tych wiecznych prawd przygotowuje nas na ostateczny kryzys w wielkim boju między dobrem a złem. Walka, jaką toczyli reformatorzy Kościoła, jeszcze się nie zakończyła, a my zostaliśmy powołani do tego, by podjąć dzieło, które oni pozostawili po sobie. My także możemy odkrywać Boga, który sprostą wszelkim wyzwaniom — Boga, który nada sens i cel naszemu życiu, jakich nikt i nic nadać nie może³⁶.

³⁶ Przeczytaj także rozdział *Oddzielenie się Lutra od Rzymu, Luter przed sejmem*, Szwajcarski reformator, *Rozwój reformacji w Niemczech oraz Protest książy*, w: Ellen G. White, *Wielki bój*, Warszawa 2019, s. 77-131.

Przeczytaj Ps 119,103-104.147.162. Jaka była postawa Dawida wobec Słowa Bożego? Jak wpływała ona na reformatorów i jak wpływa na nas?

Biblia była podstawą wiary reformatorów i treścią ich nauczania. Rozumieli oni, że mają do czynienia z natchnionym Słowem Bożym, żywym i trwającym „na wieki” (1 P 1,23 BG). Cenili każde słowo *Pisma Świętego*. Gdy studiowali je pilnie i wierzyli zawartym w nim obietnicom, ich wiara stawała się silna, a odwaga — niezłomna. „Tak dzieje się ze wszystkimi obietnicami Słowa Bożego. Przez nie przemawia do nas osobiście i bezpośrednio, tak jak byśmy słyszeli Jego głos. W tych obietnicach udziela nam Chrystus swej łaski i mocy. Są one owymi liśćmi, które »służą do uzdrawiania narodów« (Ap 22,2). Przyjęte i przyswojone dają wytrwałość charakteru, przywracają życie i podtrzymują je. Nic innego nie ma takiej mocy uzdrawiającej. Nic innego nie może udzielić odwagi i wiary, które obdarzają siłami witalnymi cały organizm»³⁷.

Pismo Święte daje nam radość zamiast smutku, nadzieję zamiast zniechęcenia, światło zamiast ciemności. Wskazuje drogę, gdy nie wiemy, dokąd iść. Daje nam pewność, gdy jesteśmy zaniepokojeni, siłę w słabości i mądrość w nieświadomości. Gdy rozmyślamy o Słowie Bożym i przez wiarę ufamy Bożym obietnicom, wówczas Boża życiowa siła dodaje nam energii fizycznej, umysłowej, emocjonalnej i duchowej.

Reformatorzy napełniali swój umysł *Pismem Świętym*. Żyli Słowem Bożym, a wielu z nich oddało życie w jego obronie. Nie byli ludźmi powierzchownymi, niedbałymi ani lekkomyślnymi w sprawach dotyczących pobożności. Wiedzieli, że bez mocy Słowa Bożego nie będą w stanie przeciwstawić się siłom zła zgromadzonemu przeciwko nim.

Pasją Jana Wiktora, reformatora Kościoła w czternastym wieku, stało się przetłumaczenie *Biblii* na język angielski, aby jego rodacy mogli ją czytać i rozumieć. Ponieważ przekładanie *Biblii* na języki zrozumiałe dla ludu było uważane za niezgodne z prawem, Wiktor został osądzony za swoją wiarę, potępiony jako heretyk i skazany na śmierć. Podczas procesu skierował żarliwe wezwanie do swoich oskarżycieli i sędziów:

— „»Jak się wam zdaje« — powiedział na koniec — »z kim walczyć? Ze starcem stojącym nad grobem? Nie! Walczycie z Prawdą — z Prawdą, która jest potężniejsza od was i która was pokona«»³⁸.

Te przedśmiertne słowa Wiktora wypełniły się, a światło Bożej prawdy rozproszyło mroki średniowiecza.

W jaki sposób *Pismo Święte* jest dla ciebie pocieszeniem w trudnych chwilach?

³⁷ Ellen G. White, *Śladami Wielkiego Lekarza*, wyd. 5, Warszawa 1997, s. 75-76.

³⁸ Tamże, *Wielki bój*, Warszawa 2019, s. 59.

Przeczytaj 2 Kor 4,1-6; 2,14. Co wersety te mówią o ufności Pawła wbrew trudnościom, na jakie natrafiał w głoszeniu prawdy Słowa Bożego?

Apostoł Paweł napotykał na silną opozycję w swoim dziele głoszenia ewangelii, ale miał ufność, że Słowo Boże ostatecznie zatriumfuje, gdyż, jak napisał, „nie możemy nic (...) uczynić przeciwko prawdzie, ale dla prawdy” (2 Kor 13,8).

Reformatorzy Kościoła także mieli do czynienia z potężną opozycją. Jednak przez wiarę dochowywali wierności Słowu Bożemu. Przykładem odwagi wobec trudności pozornie nie do pokonania jest William Tyndale, reformator szesnastowiecznego Kościoła w Anglii. Studiując Słowo Boże, zapragnął opracować wierny i zrozumiały przekład *Biblii*. W tym celu postanowił dokonać przekładu z języków oryginalnych i poprawić błędy, jakie pojawiły się w przekładzie Wiktora dokonany około stu czterdziestu lat wcześniej. Tyndale także został aresztowany i osądzony. Duży nakład *Biblii* w jego przekładzie, wydrukowany w Wormacji w Niemczech, został skonfiskowany i publicznie spalony. Proces Tyndale’a odbył się w Brukseli w 1536 roku. Skazano go jako heretyka na śmierć na stosie. Został uduszony, a jego ciało spalono. Tuż przed śmiercią donośnie i gorliwie zawołał:

— „Panie, otwórz oczy króla Anglii!”³⁹

I Bóg w cudowny sposób odpowiedział na modlitwę Tyndale’a.

W ciągu czterech lat po jego śmierci wydano cztery angielskie przekłady *Biblii*. W 1611 roku ukazała się słynna *King James Version* (*Biblia króla Jakuba*), w znacznym stopniu oparta na przekładzie Tyndale’a. Pięćdziesięciu czterech uczonych, którzy pracowali nad tym dziełem, czerpało w znacznym stopniu z wcześniejszego tłumaczenia dokonane przez tego reformatora. Szacuje się, że *Stary Testament* w *Biblii króla Jakuba* jest w siedemdziesięciu sześciu procentach przekładem Tyndale’a, a *Nowy Testament* aż w osiemdziesięciu trzech procentach. W 2011 roku świat anglosaski obchodził czterechsetlecie tego historycznego przekładu, którego łączny nakład przekroczył miliard egzemplarzy. *Biblia króla Jakuba* wpłynęła na miliony ludzi na całym świecie. Ofiara Williama Tyndale’a nie poszła na marne.

Bez względu na to, jak wielkie trudności i wyzwania piętrzyły się na ich drodze, Tyndale i jego współpracownicy wierzyli Słowu Bożemu i ufali, że Bóg działa, realizując swoją wolę. Życie i działalność Tyndale’a przyniosły owoce, które będą trwać w wieczności.

Przeczytaj Dn 12,3 oraz Ap 14,13. W jaki sposób wersety te pasują do Williama Tyndale’a? Pomyśl, jak twoje życie wpływa na innych. Jaką motywację czerpiesz z tych wersetów w kwestii możliwości wywierania na bliznich wpływu, którego efekty będą trwać wiecznie?

³⁹ David Daniell, *William Tyndale: A Biography*, New Haven–Londyn 1994, s. 383 (przyp. red.).

Pewnego dnia, studiując w bibliotece uniwersyteckiej, niemiecki mnich Marcin Luter (1483-1546) przeżył coś, co stało się punktem zwrotnym w jego życiu. Natrafił na egzemplarz łacińskiej *Biblii*. Wcześniej nie wiedział nawet, że taka księga istnieje. Z nieopisanym zaciekawieniem czytał werset za wersetem i rozdział za rozdziałem. Był zdumiony wyrazistością i mocą bijącymi ze Słowa Bożego. Gdy chłonał kolejne strony *Biblii*, Duch Święty oświecał jego umysł. Luter czuł prowadzenie Ducha Świętego, gdy prawdy zatarte przez tradycję wydawały się wyzierać z *Pisma Świętego*. Opisując potem to swoje pierwsze spotkanie z *Biblią*, wspominał, iż wołał w swoim sercu:

— „O, (...) by to i mnie kiedyś Bóg do [zdobycia] takiej dopomógł książki!”⁴⁰.

Jakie zasady interpretacji *Biblii* są podane w poniższych wersetach?

J 14,25-26.....

J 16,13-15.....

2 P 1,20-21.....

Wersety te podkreślają pewność, że Duch Święty, który natchnął autorów ksiąg biblijnych, prowadzi także nas, gdy czytamy *Pismo Święte*. To On jest Boskim Interpretatorem Objawionej Prawdy. Niestety, wielu współczesnych chrześcijan nie docenia nadprzyrodzonego charakteru *Biblii*, a podkreśla jedynie jej ludzki wymiar. Ponieważ szatanowi nie udało się uniemożliwić ludziom dostępu do *Biblii*, usiłuje on uczynić wszystko, by podważyć wiarę w jej boski wymiar, tak aby była traktowana jedynie jako dzieło literackie albo, co gorsza, narzędzie religijnej opresji służące panowaniu nad ludzkimi masami.

Reformatorzy Kościoła wyraźnie rozumieli, że to Duch Święty — a nie kapłani, biskupi i papieże — jest Nieomylnym Interpretatorem *Pisma Świętego*. Historycy zapisali ciekawą rozmowę między Janem Knoxem (1514-1572), reformatorem Kościoła w Szkocji, a Marią Stuart, szkocką królową (1542-1567), która powiedziała do niego:

— „Interpretujesz *Pismo Święte* w taki sposób, a oni [nauczyciele rzymskokatolicki] w inny; komu mam wierzyć i kto będzie sędzią?

— Powinnaś wierzyć Bogu, który jasno przemawia w swoim Słowie — odparł reformator — i tak długo, jak ono cię poucza, nie powinnaś wierzyć ani mnie, ani im. Słowo Boże objaśnia się samo; i gdy w jednym miejscu pojawia się jakaś niejasność, Duch Święty, który nigdy nie zaprzecza samemu sobie, objaśnia tę samą rzecz w innych miejscach w bardziej zrozumiały sposób, tak że nie pozostawia żadnej wątpliwości, chyba że ktoś pragnie pozostać w niewiedzy”⁴¹.

⁴⁰ J.H. Merle d'Aubigné, *Historia reformacji szesnastego wieku*, t. 1, Cieszyn 1886, s. 110 (przyp. red.).

⁴¹ Ellen G. White, *Wielki bóg*, Warszawa 2019, s. 157-158.

Przeczytaj Ef 2,8-9; Rz 3,23-24; 6,23; 5,8-10. Czego wersety te uczą o planie zbawienia?

Bóg oferuje zbawienie jako dar. Duch Święty prowadzi nas do przyjęcia przez wiarę tego, co Chrystus łaskawie ofiarował nam przez swoją śmierć na Golgocie. Jezus, Bóg Syn, ofiarował swoje doskonałe życie jako okup za nasze grzechy.

Boża sprawiedliwość wymaga doskonałego posłuszeństwa. Doskonałe życie Chrystusa zajmuje miejsce naszego niedoskonałego życia. Prawo Boże, które złamaliśmy, potępia nas i skazuje na wieczną śmierć. *Biblia* mówi o tym jasno. Wskutek naszych grzesznych wyborów nie dorastamy do Bożego ideału wyznaczonego nam przy stworzeniu. Jesteśmy grzesznikami. Sami z siebie nie jesteśmy w stanie sprostać sprawiedliwym wymaganiom świętego Boga. Dlatego też zasługujemy na wieczną śmierć. Ale jest dobra nowina. Apostoł Paweł zapewnia nas: „Albowiem zapłatą za grzech jest śmierć, lecz darem łaski Bożej jest żywot wieczny w Chrystusie Jezusie, Panu naszym” (Rz 6,23). Zbawienie jest darem — nie możemy na nie zasłużyć. Gdyby zbawienie można było osiągnąć przy pomocy uczynków, musielibyśmy na nie zapracować. Jednak ewangelia bardzo mocno podkreśla fakt, że nie jesteśmy w stanie zapracować na zbawienie.

Marcin Luter i inni reformatorzy Kościoła odkryli, że wyłącznie Chrystus jest źródłem zbawienia. Gdy ta prawda dotarła do Lutra, zaczął on głosić przesłanie o zbawiennej łasce Chrystusa. Tłumy przybywały, by słuchać jego żarliwych kazań, które niosły ludziom przesłanie odrodzenia. Jego słowa były dla ludzi jak kubek zimnej wody na pustyni świata. Ludzie zniewoleni tradycją średniowiecznego Kościoła trwali od wieków w niewoli rytuałów, które nie wносиły nic w ich duchowe życie. Biblijne kazania Lutra poruszały serca i zmieniały słuchaczy.

Czytając *Nowy Testament*, Luter był przejęty świadomością dobroci Boga. Zdumiewało go to, jak Bóg pragnie zbawić każdego człowieka. W tamtym czasie Kościół oficjalnie nauczał, że zbawienie jest jedynie w części dziełem Boga, a w pozostałej części dokonaniem człowieka. Luter rozumiał, że śmierć Chrystusa na krzyżu jest jedyną i wystarczającą podstawą zbawienia dla całej ludzkości.

„Chrystusa potraktowano stosownie do tego, na co my zasługujemy, aby nas potraktowano tak, jak On na to zasługuje. Potępiono Go za nasze grzechy, w których popełnieniu nie uczestniczył, abyśmy mogli być usprawiedliwieni Jego sprawiedliwością, w której nie mamy żadnego udziału. Poniósł śmierć, która była nam sądzona, abyśmy mogli otrzymać życie będące Jego własnością”⁴².

Te słowa są mocnym i wymownym podsumowaniem ewangelii. Jesteśmy usprawiedliwieni wyłącznie sprawiedliwością Chrystusa, w której nie mamy żadnego udziału. Na tym fakcie opiera się obietnica zbawienia zaoferowanego każdemu człowiekowi.

Skoro zbawienie jest dziełem Boga w Chrystusie, to jaką rolę odgrywają dobre uczynki w chrześcijańskim życiu? Jak możemy uznać znaczenie dobrych uczynków w naszym doświadczeniu, nie czyniąc ich jednocześnie podstawą naszej nadziei?

⁴² Ellen G. White, *Życie Jezusa*, wyd. 16, Warszawa 2018, s. 16.

Przeczytaj Rz 3,27-31; 6,15-18; 8,1-2. Czego wersety te uczą nas o zbawieniu wyłącznie dzięki sprawiedliwości Chrystusa?

W czasach Lutra nowy prąd pojawił się w Kościele. Dziesiątki tysięcy ludzi dowiedziało się, że zamiast polegać na swoich uczynkach, mają patrzeć nieustannie na Jezusa, jedynego Zbawiciela. Niewątpliwie przyglądając się swojemu duchowemu stanowi i swojemu postępowaniu, jesteśmy skazani na niekończące się rozczarowania. Kto z wierzących nie doświadczył tego dotkliwie? Dlatego naszym obowiązkiem jest patrzeć zawsze i przede wszystkim na Jezusa.

Łaska Boża zmienia nas. Pewnego dnia Jan Wesley (1703-1791), reformator Kościoła w Wielkiej Brytanii, wybrał się na nabożeństwo braci morawskich w Londynie. Ze zdumieniem stwierdził, że podczas zgromadzenia czytano autorstwa Marcina Lutra wstęp do *Listu do Rzymian*. Wesley pierwszy raz w życiu zrozumiał wówczas ewangelię. Był tym wstrząśnięty do głębi i zapragnął lepiej poznać Chrystusa, który oddał życie za niego. Napisał potem: „Uczułem, że moje serce dziwne ogarnia wzruszenie. Zacząłem polecać Chrystusowi, Jemu jednemu, sprawę mego zbawienia i pewność jąta napełniać duszę mą, że boski Zbawiciel zdjął ze mnie brzemień moich przewinień, wybawiając mnie z mocy grzechu i śmierci”⁴³.

Przeczytaj 1 P 2,2; 2 P 3,18; Kol 1,10; Ef 4,18-24. Jakie ważne prawdy dotyczące chrześcijańskiego życia są zawarte w tych wersetach?

Reformatorzy Kościoła systematycznie studiowali Słowo Boże, by pełniej poznać prawdę. Będąc niezadowoleni z istniejącej sytuacji i surowego religijnego doświadczenia pozbawionego prawdziwego duchowego wzrastania, ciągle pragnęli lepiej poznawać Chrystusa. Wielu chrześcijan wierzących w *Biblię* w czasach średniowiecza zapłaciło najwyższą cenę za swoje duchowe zaangażowanie. Byli torturowani, więzieni i mordowani. Konfiskowano ich majątki, palono domy, rabowano gospodarstwa i prześladowano ich bliskich. Gdy wypędzano ich z domów, oczekiwali miasta, „którego budowniczym i twórcą jest Bóg” (Hbr 11,10). Gdy ich torturowano, błogosławili swoich oprawców. W ciemnych lochach trzymali się Bożych obietnic dotyczących lepszej przyszłości. Choć fizycznie byli zniewoleni, to jednak w duchu byli wolni w Chrystusie, w prawdach Słowa Bożego oraz w nadziei rychłego powtórnego przyścia Chrystusa.

Zastanów się, na czym opierasz swoją nadzieję na zbawienie?

⁴³ Matthieu Lelièvre, *Jan Wesley. Jego życie i dzieło*, Warszawa 2006, s. 92 (przyp. red.).

DO DALSZEGO STUDIUM

„Wierni służy Boży nie trudzili się sami. Gdy zwierzchności, nadziemskie władze i złe duchy w okręgach niebieskich gromadziły się przeciwko nim, Pan nie porzucał swojego ludu. Gdyby ich oczy zostały otwarte, zobaczyliby wyraźne dowody Bożej obecności i pomocy podobne do tych, jakie otrzymał niegdyś jeden z proroków. Gdy sługa Elizeusza wskazał swemu panu wrogą armię gromadzącą się wokół nich i odcinającą im wszelką drogę ucieczki, prorok modlił się: — »Panie, otwórz jego oczy, aby przejrzał« (2 Krl 6,17).

I oto góra była pełna koni i ognistych rydwanów, niebiańska armia zajęła pozycje, by bronić męża Bożego. W ten sposób aniołowie strzegli pracowników w dziele reformacji⁴⁴.

„Gdy potężni wrogowie jednoczyli się, aby zniszczyć reformację, i zdawało się, że wymierzono w nią tysiące mieczy, Luter pisał⁴⁵: „Szatan się przeciw nam wścieka, (...) bezbożni księża sprzysięgają się i grożą nam wojną domową. Napominaj tedy lud, niech przed tronem Wszechmocnego walczy modlitwą i wiarą, ażeby duch Boży wrogów naszych zwyciężył i zmusił ich do zachowania pokoju. Czego najbardziej potrzebujemy, to jest modlitwa, to najprzedniejszy nasz obowiązek. Gdy miecz nam grozi, gdy szatan się wścieka, lud jedno tylko czynić powinien, a zwłaszcza się modlić⁴⁶”.

Usprawiedliwienie przez wiarę — wielka biblijna prawda odkryta na nowo przez Marcina Lutra, reformatora Kościoła w Niemczech — jest sednem ewangelii, prawdą, na której opiera się nasza nadzieja zbawienia. Lutrowa pieśń zatytułowana *Bóg warownym grodem* z mocą podkreśla ewangelię: *My Złego nie zdołamy zmóc, / Wnet zginąć by nam trzeba, / Lecz walczy za nas Chrobrzy Wódz, / Sam Bóg Go zesłał z nieba. / Kto On? Pytasz się? / Jezus On się zwie, / Pan Bóg Sabaot: / On Złego strzaska grot; / Innego nie masz Boga⁴⁷.*

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Jak możemy wyjaśnić równowagę między łaską i prawem, wiarą i dobrymi uczynkami?

2. Dlaczego nasz umysł tak łatwo ześlizguje się w kierunku drobiazgowego wypełniania obowiązków sformułowanych przez prawo religijne jako warunku koniecznego i wystarczającego do zbawienia? Jak ty definiujesz legalizm religijny? Dlaczego jest on tak szkodliwy dla naszej chrześcijańskiej wiary?

3. Jakie niebezpieczeństwo wynika z niewłaściwego zrozumienia pojęcia zbawienia z łaski? Do czego może prowadzić takie błędne zrozumienie?

4. Co mają na myśli ci, którzy używają pojęcia taniej łaski? Czy łaska kiedykolwiek jest tania?

⁴⁴ Ellen G. White, *Wielki bój*, Warszawa 2019, s. 130.

⁴⁵ Tamże, s. 131.

⁴⁶ J.H. Merle d'Aubigné, *Historia reformacji szesnastego wieku*, t. 3, Cieszyń 1888, s. 155 (przyp. red.).

⁴⁷ *Śpiewajmy Panu. Śpiewnik tekstowy*, wyd. 11, Warszawa 2011, s. 259.